

Seria fałszywych dokumentów komunikacyjnych

Krzysztof Grzech
24.09.2024

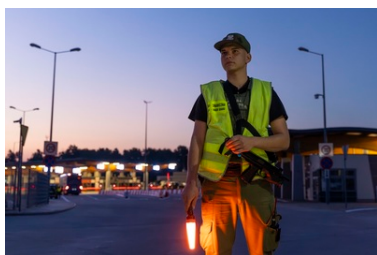
Nieprawdziwe prawa jazdy oraz przerobione książki Interbus i zezwolenie na międzynarodowy przewóz drogowy osób ujawnili funkcjonariusze SG z placówek w Medyce i Lubaczowie. Najwięcej zdarzeń tego typu zanotowano w ostatnich dniach na przejściu granicznym w Medyce.

Do odprawy na wyjazd z Polski 20 września zgłosił się 37-letni Łotysz. Mężczyzna podróżujący samochodem osobowym przestawił do kontroli m.in. ukraińskie prawo jazdy. Mundurowi z SG od razu zakwestionowali autentyczność dokumentu, w którym brakowało kilku elementów zabezpieczenia. Szczegółowa analiza potwierdziła próbę oszustwa. Mężczyzna usłyszał zarzut wykorzystania fałszywego dokumentu, do czego się przyznał i dobrowolnie poddał karze 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. Dokument został zatrzymany, a cudzoziemiec kontynuował podróż w fotelu pasażera.

22 i 23 września w Medyce ujawniono także dwie przerobione książki Interbus. Oba zdarzenia dotyczyły ukraińskich przewoźników obsługujących międzynarodowy przewóz osób. Jak ustalili mundurowi, w książkach uprawniających do tego typu transportu usunięto dane podróżnych i naniesiono nowe. Kierowcy autobusów przyznali się do zarzutów przestępstwa polegającego na wykorzystaniu przerobionych dokumentów. W pierwszym przypadku kierowca został ukarany mandatem wysokości 1000 złotych. W drugim ze względu na fakt, że fałszerstwo dotyczyło aktualnego przejazdu mężczyzna został ukarany 4 miesiącami pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata oraz pobrano od niego kaucję w wysokości 12 tys. złotych na poczet kary grożącej w postępowaniu administracyjnym. Oba pojazdy opuściły terytorium Polski.

Fałszerstwo komunikacyjne wykryli także funkcjonariusze z przejścia granicznego w Budomierzu. Podczas kontroli ukraińskiego autokaru wjeżdżającego z Ukrainy ustalono, że jednokrotne zezwolenie na międzynarodowy transport osób zostało przerobione. Usunięto w nim datę przekroczenia granicy i naniesiono nową. 44-letni kierowca usłyszał zarzut posłużenia się fałszywką, do czego się przyznał. Pobrano od niego także kaucję w wysokości 12 tys. złotych na poczet grożącej kary w postępowaniu administracyjnym i został zawrócony do Ukrainy.

Od początku 2024 roku funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału SG ujawnili podczas kontroli granicznej już ponad 100 fałszywych dokumentów komunikacyjnych. W większości były to prawa jazdy (ponad 60), dowody rejestracyjne (23) oraz książki Interbus (15).



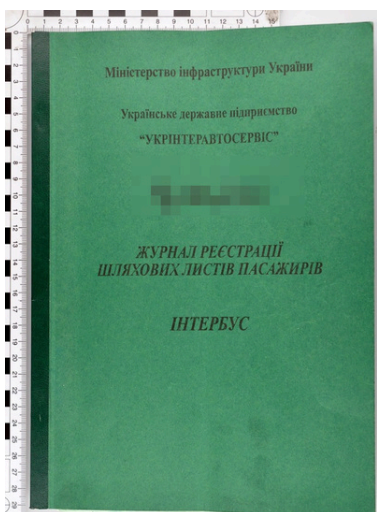
Funkcjonariusz na tle przejścia granicznego



Przerobiona data w zezwoleniu



Ukraińskie prawo jazdy



Książka Interbus